

Chcą zatrzymać imigrację przez Kanał La Manche

1 grudnia 2020

Wielka Brytania i Francja podpisały porozumienie, które ma utrudnić nielegalnym imigrantom przedostawanie się przez Kanał La Manche. W tym roku do Wielkiej Brytanii przypłynęło z Francji cztery razy tyle osób, co w roku ubiegłym.

Porozumienie przewiduje przede wszystkim dwukrotne zwiększenie liczby policjantów, patrolujących 130 kilometrowy pas wybrzeża francuskiego, z którego wyruszają łodzie z imigrantami; nie ujawniono jednak, ilu ich faktycznie będzie patrolować wybrzeże.

Prócz tego przewidziano nasilenie monitoringu wybrzeża przez drony i radary. Chodzi przede wszystkim o skuteczniejsze powstrzymanie imigrantów jeszcze na łodzie, zanim wypłyną na morze. Niezależnie od porozumienia Wielka Brytania rozważa wprowadzenie na Kanale La Manche sieci, które zatrzymywałyby łodzie z imigrantami.

Dotychczasowe środki powstrzymywania imigrantów są niewystarczające, chociaż policja francuska działa coraz sprawniej. W tym roku zatrzymano około 5 tysięcy osób, zatrzymywane są trzy na pięć osób, które próbują przepłynąć do Wielkiej Brytanii.

W dużym stopniu działania te finansowane są przez rząd w Londynie, który w ostatnich 10 latach przekazał Francji 150 mln funtów. Nie wiadomo, jakie zobowiązania finansowe przewiduje obecna umowa.

Francja skutecznie zlikwidowała w październiku 2016 roku nielegalne obozowisko imigrantów w rejonie portu Calais, tzw. "Dżunglę", skąd imigranci przedostawali się do Wielkiej Brytanii ukryci w ciężarówkach. Znaczna ich część nadal jednak

przykracza w ten sposób Kanał La Manche, korzystając z różnych portów europejskich, niekoniecznie Calais. W latach 2017-18 wykryto w ciężarówkach około 1800 osób, ale nie są to wszyscy, którzy skorzystali z tego kanału przerzutowego.

Imigranci przedostający się z Francji chcą skorzystać z Brexitu, który umieści Wielką Brytanię poza wspólną polityką azylową Unii Europejskiej. Mają nadzieję, że dzięki temu pozostanie w Europie będzie łatwiejsze. Do końca listopada br. przypłynęło z Francji ponad 8 tysięcy osób, a w całym roku 2019 było ich 1835.

Imigranci korzystają z niższych o jedną trzecią cen, jakie przemytnicy żądają za miejsce na nadmuchiwanej łodzi – obecnie jest to 3 tysiące euro wobec 4500 euro w roku ubiegłym.

Autorstwo: (g)

Źródło: Euroislam.pl